

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 133.

19. Listopada 1824.

Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia d. 11. Listopada. —

Podczas wczorajszego ciągnięcia loteryi za Państwo Rannach i dobra Gerlachstein padły na losy następujące główne wygrane: Nr. 131,254 wygrał Rannach, Nr. 46,442 dobra Gerlachstein a Nr. 94,944 wygrał 1000 C. K. dukatów.

Z resztą ciągnięcia to dla znacznych połączonej z témże wygranych, potrzeba dni kilka i spis ciągnięcia arytmetycznie ułożony dopiero d. 15. b. m. może być ogłoszonym.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Podług listów Nowojorkskich z d. 2. Października uznał Prezydent Zjednoczonych Stanów niepodległość Brazylii i postanowił mianować Posła na Dwór Rio-Janeirski.

Jenerał Lafayette, odwiedził już Józefa Bonapartego na wsi Trenten i dwie godziny u niego zabawił. Spotkanie się to, mówi gazeta Londyńska, było rozczulające; i godną rzecz było widzieć, jak dwóch mężów, z których jeden pragnął zburzyć wolność Hiszpańską, a drugi ustalić wolność Amerykańską, ścisnęli się i nawzajem czynili sobie oświadczenia odnoszące się do dawniejszego ich życia!

Żółta gorączka ieszcze grasuje w Charleston i Nowym Orleanie. I w Wasyntonie panowały żółciowe febry; spodziewa się jednak, iż przy nastaniu chłodniejszej pory wnet znikną.

Z Wasyngtonu donoszą, że Posłowie Francyi, Anglii i Rosyi nie chcieli być na nocie którą Prezydent wyprawił na cześć Jenerała Lafayette za jego przybyciem do wspomnianego miasta.

Ameryka Hiszpańska.

Niedawno namieniony wyrok Rządu Kolumbijskiego z d. 5. Lipca, dotyczący się brzegów Mosquito, zda się, iż jest wymierzony przeciwko Mac-Gregorowi, zowią-

sema się Xięciem Poyais, który na wspomnianych brzegach chce założyć osadę; wyrok ów każe takowe przedsięwzięcie ogłaszać za przeciwnie prawo, a sprawcy podlegają karze wydaney na przywłasciocieli majątku narodowego, lub barzyoieli spokoyności kraju, chyba, żeby otrzymali do tego pozwolenie Rządu Kolumbijskiego, który atoli dotąd nikomu takowego nie udzielił. (Dla sprostowania, co w tej mierze w Nrze 131 gazety naszej udzielono, umieszczamy §. 1. wspomnianego wyroku: »Przeciwny jest prawo każdy zamysł zakładania osady na owej części brzegu Mosquito, położonym od przyłądka Graoias a Dios aż do rzeki Chagres, iako należącej do Rzeczypospolity Kolumbii, na mocy formalnego oświadczenia z San Lorenzo z d. 30. Listopada 1803, przez które owe części brzegów Mosquito przyłączona była do byłego Wice-Królestwa Nowey Grenady a odjętego sądownictwu Jeneralney Kapitanii Guatimala, do którego pierwey należała.)— Podług wiadomości z Hawanny, Pułkownik (Porucznik?) Rodríguez, który w d. 23. Sierpnia chciał w Mantanzas na wyspie Kubie ogłosić Konstytucyę, ieszcze nie schwytyany, uciekł z kilkoma towarzyszymi ku Guays. Wystano za nim szopera. — Nadeszłe niedawno z Hawanny do Kadyksu wiadomości, iak mówi list z Madrytu w dzienniku Paryżkim umieszczony, mają zawierać, że Biskup z la Puebla de los Angeles jeden z tych, co podpisali w roku 1814 w Walenoyi adres, w którym proszono Króla Hiszpańskiego o zniesienie Konstytucyi, stanął na czele royalistów swej dycezyi i połączonej ze stronnikami Yturbidego, ciągnie przeciwko wojsku Meksykańskiemu. Ilo wiadomo, Biskup ten stara się usilnie prowincyę la Puebla de los Angeles oderwać od unii Meksykańskiej.

Z Kingstounu donoszą z d. 25. Września: »Podług ostatnich wiadomości, Jenerał Boliwar posunął swoją główną kwaterę naprzód z Truxillo do Pativiloa, 70 mil od Limy, a swoje poczty aż ku Pasco, na kilka mil od tegoż miasta; poczem Jenerał Hiszpański Kantarab, który z Południa ciągnął ze

znaczną siłą ku Limie, znowu się cofnął. Port Kalao ciągle jest mocno blokowany. Jenerałowi Kanterak szkodzi mały korpus Kolumbijski pod Anglikiem, Jenerałem Millar, złożony z jazdy i guerillasów, albowiem oddział mu nieustannie oddziały ruchomej dowoz żywności.

W d. 26. nadeszły z Nowego Yorku z d. 1. Października wiadomości do Londynu. Szoner Kadmus przybył tam z Hawanny w d. 12.; na trzy dni przed jego odjazdem d. 15. Września; w skutek występnego wyprawy włożono embargo na wszystkie okręty. Mówią, iż ta wyprawa przeciwko rozbojnikom morskim uzbiorona.

B r a z y l i a.

Podług wiadomości Rio-Janeirskich do d. 1. Września dochodzących, było tam wszystko w zupełnej spokojności.

Gazeta rządowa Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej (*National-Intelligencer*) zbija wszystko to, co inne północno Amerykańskie gazety niepomyślnego dla Brazylii zawierają.

Jest ieszcze w prawdzie rozdwojenie w owym kraju; atoli Dom Pedro ma za sobą wojsko i marynarkę; 300,000 funt. szterl. iako pierwsza część pożyczki w Londynie zaciągniętej, nadeszła do Rio. Fałszem jest, aby wpływ Portugalski miał w Brazylii przewagę. Rada Stanu, mająca ważny wpływ na sprawy rządowe, złożona z sąnych Brazylijczyków. Nowa ustawa wszędzie oprócz Pernambuku jest nznana.

H i s z p a n i a.

Wyrok Królewski rozporządza, że Kandydaci duchowni, chociaż już mają tonzurę, podlegają naborowi, skoro nie mają ochoty do stanu duchownego, lub gdy się w świeckim zbiorze pokazują.

Wielka Brytania i Irlandya.

Listy z wyspy S. Maurycego (Isle de France) z d. 26. Czerwca zawierają iak Star z d. 26. Października donosi, tę wiadomość ważną, że Kommodor Nourse miał zamiar odплыć z tej wyspy do Pombetoku, aby tamże widzieć się z Radamem, Królem Madagaskaru, który w d. 9. Czerwca opuścił swoje stolicę Ova, i w towarzystwie Ajenta Angielskiego P. Hasti udał się do Pombetoku, by tamże odebrać hołd Xiążąt wspomnionych krainy, którzy się jego poddali panowaniu.

Kapitan O ven, dowodzący w Angielskiem stenowisku na kanale Mozembickim, przybył

na wyspę S. Maurycego i przywiózł z sobą naczelnika z Mombassi (Mombasa) wyspy położonej na brzegach Afryki między 3cim i 4tym stopniem południowej szerokości, mającego złączenie wyspę wspomnianą i wyspę Pamba, oddać pod nieograniczone wyzwe Władztwo Anglii. Zda się, że Kommodor O ven, aż do dalszych rozkazów z Londynu zostawił z kilku ludzi osadę na wyspie Mombasi.

Wyspa ta jest dogodnem bardzo stanowiskiem, tak dla skutecznego utłumienia obcego handlu niewolnikami, iak i dla większego rozszerzenia handlu Angielskiego. Należy ona do posiadłości Imana z Mascate, który iak sobie przypomniemy był pierwszym między tamiecznymi Mocarstwami, co zawarło z Anglikami traktat dla zniesienia handlu niewolnikami, i takowy prawie przed czterema laty przez organ byłego Gubernatora wyspy S. Maurycego Sir Roberta Farquehar, do skutku został przywieziony. Iman postąpił przy tej okoliczności szlachetnie poświęcając znaczny dochód z tego haniebnego handlu, iaki od niepamiętnych czasów jego poprzednicy pobierali.

Kuryier z d. 25. Października umieścił pod napisem: »Rzecz ważna!!« następującą wiadomość dotyczącą się awanturnika mieniącego się być synem Ludwika XVI. a wyjętą z gazety Nowego Yorku z d. 10. Września. »Na żądanie donosimy, że Ludwik Karol, Xiążę Nawary, Delfin Francyi wszedł w d. 12. t. m. Września na okręt Galary pod Kap. Garrell i popłynął do Havre de Grace we Francyi.*)

Nowy kanał dla połączenia Medwey z Tamizą został w d. 14. Października z uroczystością otworzony. Dzieło to, z którego największych spodziewać się potrzeba korzyści dla handlu, i który co do doskonałości niustępnie kanałowi Langwedockiemu kosztował 250,000 funtów, (milion talarów), i był we czterech latach zbudowany.

Pierwszy statek pocztowy, Rządowy, wystawiony z rozkazem Rządu Angielskiego dla listowania z Lagunair i Kartageną, wypłynął z Tamizy na morze. W tym celu zbudowany ma być dobry do żegłogi Kolumbijskiej, opatrzone 8 działami i potrzebną bronią. Wychodztwo do nowego świata tak liczne, że okręt ten popłynął z podróżnymi i ich rzeczami, die czekają na inny ładunek.

*) Już przybył, ale iak niedawno donosiliśmy, przez tamieczne Władze został uwieziony.

Podług listów z Cochinchiny Rząd tameczny, chcąc rozszerzyć handel z Europą, pozwolił różnym narodom Europejskich towary wprowadzać do swych portów za mierną cła opłatą. Francuzi, według tych samych listów, użyli tego pozwolenia dla wnieścia z tym krajem w istotne stosunki handlowe.

W Rochester spuszczone w pierwszych dniach Wrześ. r. b. nowy okręt, który otrzymał imię tegoż miasta. Bierze ón 80,000 beczek ciężaru, i ma niebawem odpływać do Indyy Wschodnich.

Francya.

Rozporządzenie Królewskie z d. 27. Października stanowi, aby utworzony dla Ministerium z powodu zaległości kredyt z d. 1go Grudnia niezwłocznie został zamknięty.

Rozporządzenie Królewskie z d. 29. Września, względnie prawideł poboru budżetu z r. 1823 i ustawy z d. 28. Lipca 1824 zaleca: — Art. 1. Dyrektor kasy depozytowej koncygnacyjney zapłacił ma d. 1. Listopada do kasy Król: sumę 6 millionów, mającą wpłynąć z nadrostów, które stan kasy w d. 31. Grudnia 1823 dozwalał. — Art. 2. Wspomniona summa 6 millionów ma być zapisana na rachunek Skarbu Królewskiego, isko pomnożenie trzódet pomoych na rok 1823.

Rozporządzenie inne z d. 27. Paźdz. stanowi: »Každy z trzech pułków inżynierii ma być do trzech batalionów wzmocniony. Každy batalion składać będą 8 kompanii, między którymi będzie 2 kompanii podkopników, a 6 saperów. Według tego zupełny stan pułku inżynierii wyniesie: w pokoju 2,604, a podczas wojny 3,756 ludzi.

W d. 28. Paźdz. dał Król prywatne posłuchanie Hrabi Jerzemu Karaman, pełnomocnemu Ministrowi Swojemu na Dworze Wirtembergskim.

Minister Spraw Wewnętrznych zawiadomił Prefektów, iż Król nie życzy sobie, aby w roku tym jego imieniny były obchodzone.

Posel Francuzki przy Stolii Apostolskiej Xiążę Laval-Montmorency miał do Rzymu wyjechać.

P. Villele zajął w d. 26. Października nowy pałac Ministerstwa Skarbu, i w d. 28. t. m. miał ciastu dyplomatycznemu wyprawić wielką ucztę.

Gazety Paryzkie umieściły dokładne opisanie uroczyściwości przy wstępnem posłuchaniu Hrabiego Guilleminot miesném u W. Sultana. Na przemowę tego Posła do W. Sultana, (który nie udzielał) odpowiedział W. Wezyr

z najwyższego rozkazu w sposób następujący: »Jego Wysokość, wysoce wspaniały, wielce dostoinny, potężny Pan i mój Dobroczyńca, Cesarz, przytułek świata, nasz Pan, z uwagi na szczerą przyjaźń Francyi, którą ona zachowuje dla W. Partii, iak tego czyste i przyzielskie stosunki między obu Rządami państwa, wymagają, wydał Swoy najwyższy Cesarzki rozkaz tym końcem, aby starano się stósownie do zawartych Umów Cesarzkich bronić i zastaniać wszystkich Francuzkich Urzędników, podróżnych i kupców, co w iego Państwach przebywają. Potem z rozkazu Jego Wysokości, odebrał Aga Basza z rąk Sekretarza Poselstwa P. Desages, listy wierzytelne, takowe W. Wezyrowi wręczył, który ie w końcu po lewéy W. Sultana u Tronu złożył. Przez cały czas stał Posel i iego orszak z nakrytymi głowami.

Kościół Ś. Dyonizego otworzony będzie publiczności w d. 31. Października.

Niemcy.

— Z Wiednia d. 9. Listopada. —

Dzisiaj nadeszły wszystkie zaległe Gazety Paryzkie od d. 28. do 31. Października. Doniesienia o powodziach w Szwabii i Bawaryi i przez też zrządzone szkody bardzo są smutne. Merkursy Szwabacki pisze: »Wielkie nieszczęście nie mogąc ieszcze w cały swéy obiętości być znaném, zrządziła powódź z d. 29. na d. 30. Października. Związki ieszcze w niektórych stronach nie są przywrócone; kłęska ta zdaie się na wiele rozciągać okolic. Wielu ludzi potonęło, innych dotąd nie masz. Bydło zaginęło; moszcz winny i tak wprzód nie obfity na wielu miejscach poniszczony, gdzie indziey, iak to w Kantsztadzie, Bissingen i t. p. znaczna liczba beczek moszczem napełnionych porwała powódź; domy i młyny pogrochotała; spławy na Neckrze, Enz zniosła; kilka tysięcy sążni drzewa ze składów w Vaihingen, Bissingen, Bietigheim zabrała; i wiele mostów zniosła, lub zniszczyła. Powyżéy Enz i Neckar niebezpieczeństwo było wielkie; w Bissingen, Bietigheim, Bessigheim, Lauffen wiele rodzin, nie mogąc uciec, od Piątku z południa aż do wieczora w Sobotę musiały siedzieć pod dachem, podczas gdy fale płuwały ich domy i prawie rwałyściany i same nawet burzyły douy. Przez całą noc okropną, w której deszcz ulewny padał, ze wszech stron odzywały się dzwony na gwałt; krzyki przerażające wzywały pomocy, gdzie często z największym poświęceniem się nie można było dać ratunku. Z Ludwigsburga wysłano w noy oddział pionierów, pod spra-

wą Kapitana Berger z pontonami na wozach do Schwiebingen i Bissingen, gdzie z własnym niebezpieczeństwem życia wielu ludzi uratowano. Wielu, którzy całą noc przepędzili na mostach, drzewach, iak i popas w wodzie stojących, ocalono. Młody cieśla z Bietigheimu, Majer, po 24godzinnej pracy, wśród której zagrożonym rodzinom niósł pomoc, w Niedzielę wieczorem, gdy obciążony młodem małżeństwu, będącemu na szczytkach domu w niebezpieczeństwie przez 24 godzin, dał pomoc, stał się sam ofiarą. Przed mostem Bietigheimskim utworzyła się grobla, okrywając wodę na kilkadziesiąt stop; składała się zaś z kilku tysięcy drzewa sęgowego, z sptawów drzewa na budowy, po części z Pforrheimu sprowadzonego, z łożek, sprzętów domowych, szczątków z mostów, młynów i domów, i całych mieszkań, których drzewo z sobą spoione opierało się falom. Od dwóch dni pranie korpus pionierów z Ludwigsburga, artylerya, cieszle pułków i miasta Ludwigsburga, iak i mieszkańcy Bietigheimscy, aby wszystko z wody wy dostać. Z wyższych części kraju przybywają mieszkańcy, dla dowiedzenia się, czyli maiku ich gdzie nie uratowano. Pod Tübingen wystąpiły z łożyska swojego rzeki: Neckar, Ammer i Steinlach; woda podniosła się znaczenie, iak pod czas wielkich powodzi nowszych czasów w latach 1660., 1778 i 1817. W wyższych obwodach Kalw i Neuenburgu szkoda z zabrania domów, mostów i drzewa nadzwyczajna; w mieście Neuenburgu wynosi 100,000 ZR. Wieś Neckar-Groeningen, wyjąwszy kilka domów, zalana wodą; kilka mieszkań ubogich ludzi porwała rzeka Neckar. Biedni ludzie bez mieszkania, zbioru i żywności oczekują bliskiej zimy. — Związek z Heilbronn, Frankfortem i t. d. od trzech dni przerwany. Ostatniéj nocy pozostawiono deszcz padać i przestał dopiero w Poniedziałek o godzinie 12. Neckar zdać się znova wzbiierać.

Z Augsburga z d. 30. z. m. donoszą: »Deszcz nawalną przez 48 godzin padający, wszystkie rzeki nadzwyczajnie podniósł. Rzeka Lech we dwóch miejscach wystąpiła z brzegów i grozi zerwaniem mostu pod Lechhausen. Pod Biburgiem rzeka Szmatter zabrała gościńca Ulmski, że tylko iednokonne wozy przejeżdżać mogą. — I Ren wezbrał także w d. 27. Października mocno, i gminy położone nad brzegiem téj rzeki, były w niebezpieczeństwie.«

Gazeta polityczna w Monachium wychodząca donosi z dnia 5go Listopada, że potoki górne Bawaryi zamieniły się w rzeki, jeziora w morza, a wielkie rzeki podobne są do rzeki Amazonów. — Dzień 29. Października był równie strasznym dla miasta Baden i jego okolic. Powódz dotknęła także Kehl, okolicę Freyburga i Manheimu.

P r u s s y.

W Berlinie d. 26. z. m. doroczne Święto narodzin N. Cesarzowej Ross. Maryi, uroczyscie obchodzone. W Kaplicy Obrządku Gr. odbyło się solenne nabożeństwo, w obec J. Cesarzowej. M. W. Xiężny Alexandry, małżonki W. Xięcia Miłostaja (córkii N. Króla Pruskiego), znaydowali się na tém nabożeństwie Król Jegomość Pruski, z Xiężętami awéj rodziny, wiele dostojnych osób i wszyscy Rosyjanie obecni w Berlinie. Nastąpił wielki obiad w Szarlottenburgu, w czasie którego Król spełnił za zdrowie N. Solenizantki. Wieczorem w teatrze Dworskim dano widowisko.

R o s s y i a.

W wiadomościach o podróży N. Cesarza Rossyjskiego do prowincy południowych Państwa, między innymi czytamy: »Dnia 7. Października Cesarz Jegomość przybył do Stawropoła, gdzie był witany przez Obywateli, Urzędników, a lud mnogi wydawał radosne okrzyki. Przedstawieni byli Monarsze Ataman wojska Kałmuckiego, oglądał N. Pan Koczowiska Kałmuków w stepach, i równie, iak wszędzie, tak i tu zostawił hojne dary, oraz przyjął różne przedstawienia. Z tych miejsc udał się Cesarz Jmć wodą do Samary. — Pobyt N. Pana w Oremburgu na zawsze będzie pamiętnym tamednym mieszkańcom, niepodobna opisać, z iaką radością witano Monarchę. Kilka tysięcy Kirgizów na rącznych koniach i w kosztownej odzieży spotkało Cesarza, wołając ustawicznie: »Urala N. Pan raczył odwiedzić rodzinę Hana i kibithi Kirgizkich Sultanów. Niektórzy Kirgizi iechali na wielbłądach, które tak prędko biegły, iak konie. Monarcha udarował wiele osób kosztownymi pierścieniami. Dał posłuchanie żonom Hana Sirgar obdarzył je i znaydował się na balu a Gubernatora Oremburskiego.«

W Lipcu wprowadzono do Rigi towarów za 892940 rubli, a wywieziono za 4 mil. 495363 rob., a w Taganrogu wartość przywozu wynosiła 778803 rubli, a wywozu 316172 rubli.